

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Zagranicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu
REDAKCJI
i ADMINISTRACJI
221-17.
Konto PKO Lwów
№ 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.
Listy należy frankować. — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA
NUMERU
10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą o 50 proc. drożej.

Dekrety podatkowe.

Zagadnienie podatkowe w Polsce należy do najpilniejszych i najważniejszych spraw, które domagają się zasadniczego rozwiązania. Konieczność uzdrowienia stosunków w tej dziedzinie jest już powszechnie uznana. Trzeba stworzyć system podatkowy, całkowicie scharmonizowany zarówno z potrzebami Państwa, jak i życia gospodarczego. Stworzenie takiego systemu jest konieczne przede wszystkim dla zapewnienia Państwu stałego dochodu w odpowiedniej wysokości dla pokrycia niezbędnych, normalnych wydatków.

Obowiązujące ustawy podatkowe nie zawsze odpowiadają tak zmieniającym potrzebom danej chwili. Ponadto odnośne przepisy nie zawsze ogarniają całość. Wyjście z tej sytuacji jest możliwe i wyjście to znajdziemy, ale wymaga to dłuższego czasu i wielkiej pracy organów państwowych, powołanych do decydowania w sprawach podatkowych. Pewne prace zostały zresztą już dokonane. Mamy nową ordynację podatkową, czyli formalne prawo podatkowe, które zostało skodyfikowane, ujednostajnione i uproszczone. Przygotowane też zostały prace do reformy zasadniczego podatku w rolnictwie a mianowicie gruntowego. Reformę tego podatku przeprowadzić będzie można dopiero po nowej klasyfikacji gruntów. Reforma tego podatku wywrze głęboki wpływ na życie gospodarcze.

Na tle tego wielkiego zagadnienia które nas czeka, dodatnio zarysowuje się fakt, że i obecna działalność Rządu nie zaniedbuje tej doniosłej dziedziny. Między ostatnimi dekrety Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, mierzącymi do uzdrowienia sytuacji gospodarczej i finansowej Polski, znalazły się kilka, dotyczących zagadnienia podatkowego.

I tak wprowadzone zostały przede wszystkim pewne zmiany w ordynacji podatkowej. Wprowadzona w życie 1 października 1934 r. na ogół spełniła swe zadania w sposób zadowalający, niemniej jednak praktyka wykazała, że zawiera ona pewne wady i braki, których usunięcie dla dalszego usprawnienia postępowania było koniecznym. Wady te polegały z jednej strony na zbyt skomplikowaniu niektórych przepisów, dotyczących uprawnień płatniczych, z drugiej strony na zbyt ograniczeniu kompetencji władz skarbowych drugiej instancji ze szkodą dla sprawnej działalności tych władz. Nadto redakcja niektórych przepisów pozostawiała wiele do życzenia, powodując z powodu wadliwej konstrukcji wątpliwości natury interpretacyjnej. W szczególności koniecznym okazało się usunięcie z ordynacji podatkowej lub zmiana tych przepisów, które obarczały władze lub płatników zbędną formalistyką. Następnie okazało się koniecznym wprowadzenie nowych przepisów, które umożliwiłyby władzom skarbowym zorganizowanie w pewnych poszczególnych wypadkach poboru należności podatkowych przy współudziale władz, organizacji poza organami skarbowymi oraz umożliwiłyby interesowanym płatnikom uiszczenie należności podatkowych w sposób dla nich dogodniejszy.

Wprowadzono dalej przepis, umożliwiający władzom ściąganie podatków i zaliczek na te podatki zgóry przy wykonywaniu przez płatników czynności, związanych z przemysłem, han-

Z Komisji budżetowej Sejmu. Budżet Ministerstwa W. R. i O. P.

Warszawa, 29. I. (PAT.) Komisja budżetowa sejmu pracowała wczoraj nad budżetem Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego. PRZEMÓWIENIE P. MINISTRA.

Przed referatem wygłosił duże przemówienie p. minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski, który odkładając do plenum Sejmu zastosowanie ogólnego programu ministerstwa, omówił zagadnienie budżetu. Po przytoczeniu globalnych cyfr budżetu, który wynosi 342 miliony 940 tysięcy zł., p. minister podniósł coraz większą dysproporcję w stosunku do ujawniających się potrzeb w dziedzinie oświatowej. Porównanie preliminarza oświatowego na r. 1936/7 z budżetem roku ub. wykazuje zmniejszenie preliminarza o 2 miliony 740 tysięcy. W rzeczywistości jednak zmniejszenie to jest znacznie większe z powodu konieczności urealnienia kredytów osobowych.

ZAGADNIENIE SZKOLNICTWA.

Przechodząc do zagadnienia szkolnictwa, p. Minister stwierdza, że będzie dążył do dalszej realizacji wielkiej reformy w myśl zasad ustawy z 11 marca 1932 r. Alarmujące położenie szkolnictwa wynika z przyczyn niezależnych od ustawy ustrojowej. Obecnie liczba dzieci w wieku szkolnym w Polsce wynosi ponad 5 milionów 400 tysięcy. Wzrastająca ciągle liczba dzieci wymaga w konsekwencji równoległego zwiększania ilości etatów nauczycielskich i izb lekcyjnych. Tymczasem następuje ciągle zmniejszanie środków materialnych, które powoduje coraz dotkliwszy deficyt naszego stanu oświatowego, wyrażający się w r. bieżącym liczbą około miliona dzieci poza szkołą. Szczególnie groźne położenie jest w niektórych centralnych, a zwłaszcza we wschodnich połaciach państwa. Bez zwiększenia liczby etatów nauczycielskich, godzin nadliczbowych i niezbędnych kredytów rzeczowych, szkoła powszechna nie będzie mogła spełnić należycie swego zadania w najbliższej przyszłości. Kryzys szkoły powszechnej pogłębia się przez ostateczne prawie napięcie sił pracow-

dlem lub zajęciem n. p. pobór podatku przy uboju w rzeźni od każdej ubitej sztuki. W ten sposób zapobiega się tworzeniu zaległości u tych płatników. Doniosłe znaczenie ma przepis, biorący w obronę płatników drobnych, niedostatecznie obznajomionych z formalnościami. Dotychczas bowiem formalne zaniedbania pociągały za sobą zwrot odwołania podatnikowi bez rozpatrzenia. Obecnie może instancja odwoławcza merytorycznie rozpatrywać wszystkie odwołania. Wprowadzono instytucję zabezpieczenia niewymierzonych jeszcze niektórych należności podatkowych. Rozszerzono upoważnienia Ministra Skarbu do umarzania grzywien. Rozszerzono uprawnienia władzy orzekającej do łagodzenia kar względnie całkowitego uwolnienia od nich.

Uległ reformie i podatek przemysłowy. Szereg przepisów obowiązującej ustawy o podatku przemysłowym wwoływał zastrzeżenia płatników. Obecnie ogłoszony dekret wprowadza korektę stawek podatku przemysłowego od obrotu. Zawiera on w szczególności skumulowanie z podatkiem prze-

ników oświatowych, które przybiera kształty nieznanne w innych zawodach oraz przez powszechne zubożenie wsi i znacznej części ludności miejskiej. W przyszłości czynić należy wysiłki w kierunku zwiększenia ilości etatów nauczycielskich albowiem deficyt etatów nauczycieli szkół powszechnych w stosunku do zapotrzebowania wynosiłby około 30 tysięcy przy około 67 tys. obecnej liczby etatów. Racjonalne rozwiązanie zagadnienia szkolnictwa powszechnego jest sprawą najważniejszą, decydującą o pomyslnym rozwoju państwa.

SZKOLNICTWO ŚREDNIE.

Co się tyczy szkolnictwa średniego, to sytuacja budżetowa przedstawia się nieco lepiej. Wskutek trudności budżetowych musiano jednak zwolnić tempo zaopatrzenia szkół we właściwe pomieszczenia, pomoce naukowe itd. Realizowanie ustawy ustrojowej rozwija się w szkolnictwie średnim stopniowo. Bardzo wytyżoną pracę prowadzi się w dziale programowym ministerstwa. Specjalną wagę pan minister przywiązuje do szkolnictwa zawodowego. Mówca przytacza zestawienie ilościowe szkół w poszczególnych branżach.

Dokształcanie robotników, przygotowywanie młodszej generacji do zajęć odpowiednich stanowisk przy warsztatach pracy jest zagadnieniem pierwszorzędnym i w tej dziedzinie nie będziemy się bali korzystać z doświadczeń poczynionych w bliższych i dalszych krajach.

W dalszym ciągu swego przemówienia pan minister poruszył prace ministerstwa nad wychowaniem fizycznym w dziedzinie oświaty pozaszkolnej, budownictwa szkolnego, poczem szerzej rozwinął prace związane ze szkolnictwem wyższym, odracając kwestje ogólnych wytycznych polityki w szkolnictwie wyższym do dyskusji plenarnej.

OPLATY STUDENCKIE.

Przechodząc do funduszu opłat studenckich, pan Minister zaznaczył, że

mysłowym od obrotu dwóch danin, obciążających obrót i będących z istoty swej podatkiem od obrotu a mianowicie opłaty stempowej, pobieranej od umów i rachunków i nadzwyczajnej daniny majątkowej, jak również zniesienie systemu dodatków do państwowego podatku przemysłowego od obrotu i wprowadzenie jednolitej stawki. Te zasady, utrzymujące ogólne obciążenie na prawie niezmiennym poziomie, dają władzom skarbowym uproszczenie w pracy rachunkowej i wymierzeniowej, płatników zaś odciążają od szeregu dokuczliwych obowiązków.

Wreszcie dekret o podatku od nieruchomości wnosi szereg zasadniczych zmian w przepisach o tym podatku. Najważniejszą zmianą jest zniesienie równoczesnego podatku od placów budowlanych. Ponadto dekret włącza do stawek podatkowych wszystkie pobierane obecnie dodatki do podatku od nieruchomości.

Wszystkie te zmiany, dotyczące rzeczy ważnych i istotnych, wprowadzają pożądane zreformowanie istniejącego stanu rzeczy.

stanowi on poważną pozycję w budżetach szkół akademickich i przeznaczony jest głównie na prowadzenie zakładów naukowych. Doceniając ciężką sytuację finansową społeczeństwa, pan Minister zarządził wydatne stosowanie ulg indywidualnych w opłatach przy zachowaniu dotychczasowych stawek dla młodzieży zamożniejszej. Z ulg w opłatach będzie mogło korzystać 63 proc. ogółu młodzieży akademickiej.

Pan Minister stwierdził, że tylko silna, świadoma wola całego społeczeństwa może wytworzyć odpowiedni nastrój dla niezbędnych wysiłków w dziedzinie oświaty. Wola taka istnieje i dlatego należy z odwagą i wiarą patrzeć w naszą przyszłość kulturalną. Pan Minister będzie stawiał sobie i innym jaknajdalej idące wymagania w sprawowaniu władzy ostrej i zdecydowanej tam, gdzie tego wymagać będzie bądź to wykroczenie prawne, bądź też szkodliwa działalność jednostki.

O POWIĘKSZENIE BUDŻETU.

Wkońcu p. Minister zapowiada, że Rząd w trzecim czytaniu budżetu zgłosi wniosek o powiększenie budżetu Ministerstwa W. R. i O. P. o 7,800.000 zł., z których 4 i pół miliona będą przeznaczane na kredyty związane z automatycznymi awansami nauczycieli, a 3 miliony 300 tys. na powiększenie etatów na nauczycieli szkół powszechnych, zwiększenie godzin nadliczbowych i kredyty na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb w zakresie nauki i popierania twórczości naukowej.

Mowę p. ministra powitali członkowie komisji żywymi oklaskami.

PRZEMÓWIENIE REFERENTA.

Następnie przemawiał referent pos. Pochmarski, który podkreślił, że obrady nad budżetem Ministerstwa W. R. i O. P. toczą się w atmosferze troski o los oświaty w Polsce. Referent omówił wyczerpująco zmiany dokonane w preliminarzu budżetowym i zilustrował poszczególne pozycje zarówno w wydatkach osobowych, jak i rzeczowych.

Na popołudniowym posiedzeniu, Komisja budżetowa Sejmu wysłuchała dokończenia referatu posła Pochmarskiego. Referent prosił pana ministra o całkowite zwolnienia od t. zw. taksy administracyjnej dzieci nauczycieli. Zwrócił uwagę pana ministra na blurokroćkę pedagogiczną, na nadmiar zebrań i konferencji, przeciążających nauczyciela a często również i młodzież. W imieniu Lwowa prosił o nadanie praw państwowych szkole handlowo-swiatowego we Lwowie i zwrócił uwagę na konieczność zachowania Wydziału leśnego przy Politechnice lwowskiej. W zakończeniu poseł Pochmarski zgłosił szereg wniosków natury finansowej.

Po przemówieniu referenta rozpoczęła się dyskusja, do której zapisało się 29 mówców.

Zkolei zabrał jeszcze raz głos p. Minister, który udzielił szeregu wyjaśnień. Przechodząc do sprawy rozruchów antyzydowskich na uczelniach akademickich, Minister oświadczył, że uczynił wszystko co można, aby zostały one zlikwidowane. Już w czasie

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

feryj świętecznych odbył się zjazd rektorów, rozważano szczegółowo w jaki sposób zło usunąć i winnych ukarać. W ostatni poniedziałek odbyła się w Ministerstwie oświaty konferencja kilku rektorów w sprawie owych rozruchów. Minister zwraca szczególną uwagę na tę sprawę.

Po wyjaśnieniach dyrektora Urzędu wychowania fizycznego gen. Olszyna-Wilczyńskiego oraz po końcowych wywodach referenta pos. Pochmarskiego, budżet Ministerstwa W. R. i O. P. przyjęto.

Wiadomości bieżące.

29

stycznia 1936

Środa

Franciszka Sal.

Jutro: Martyny p. m.

Wschód słońca 7:23

Zachód 16:15

TEATR WIELKI.

Środa godz. 20 „Wachlarz Lady Windermere“.

Czwartek godz. 20 „Wachlarz Lady Windermere“.

Piątek godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu“.

TEATR ROZMAITOSCI.

Od środy teatr nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Amok“ wedle noweli Stefana Zweiga.

CHIMERA: „Burza nad światem“.

COLOSSEUM: „W poszukiwaniu miłości“ i rewja.

GRAZYNA: „Mała mateczka“.

KOPERNIK: „Noc weselna“ z Gary Cooper.

MARYSIENKA: „Zamach w kasynie“.

MUZA: „Sen nocy letniej“.

PALACE: „Chińskie morza“.

PAN: „Kapryśna Marietta“ z Jeanne Mac Donald.

PAX: „Piotrus“ i aktualności.

RAJ: „Dwie sieroty“.

STYLOWY: „Manewry miłosne“ oraz „Amerykanbar“.

SWIT: „Dwie sieroty“.

TECZA: „Tygrys Pacyfiku“.

TON: „Z pamiętnika Charlie Chana“ z Warnerem Olandem.

UCIECHA: „Tajemnica zamku Lebanon“.

— Teatr Wielki. Dziś o godzinie 8-mej wieczorem komedia Oskara Wilde'a „Wachlarz Lady Windermere“ z Ireną Sołską w roli tytułowej. Reżyserja W. Krasnowieckiego.

Jutro: „Wachlarz Lady Windermere“.

— Teatr Rozmaitości dziś nieczynny.

— „Peer Gynt“ już w następnym tygodniu w Teatrze Wielkim. Już w następnym tygodniu w Teatrze Wielkim odbędzie się premiera niesmiertelnego dzieła H. Ibsena: „Peer Gynt“. Reżyserja całości objął Konstanty Tatkiewicz, kostiumy oraz dekoracje planuje Andrzej Pronaszko — stroną muzyczną natomiast kierować będzie Jakób Munda.

Postać „Peer Gynta“ kreuje Tadeusz Białyński.

— VI. Koncert Symfoniczny Filharmonji Lwowskiej. — VI. Koncert Filharmonji Lwowskiej odbędzie się w Teatrze Wielkim w niedzielę, dnia 2 lutego. — Dyryguje świetny kapelmistrz operowy Józef Lehrer. Jako solistka wystąpi po raz pierwszy we Lwowie, najwybitniejsza pianistka rumuńska Irma Doliwo-Aronowicz, która odegra z orkiestrą koncert c-moll Rachmaninowa.

Program orkiestralny, o prawie europejskim pokroju, obejmuje: 1) Soltysa opowieść ukraińską, 2) Zoltana Kodalya Tańce z Maroszek... oraz 3) Fr. Liszta wspaniałą symfonię „Faust“. W symfonii tej finał chóralny odśpiewany zostanie przez połączone chóry męski Echa Macierzy i Medyków Weterynaryj. Solo tenorowe wykona operowy artysta Franciszek Badlewicz. Ceny miejsc popularne.

— Opera znów we Lwowie. — W czasie od 7 do 14 lutego b. r., odbędzie się w Teatrze Wielkim staggione operowe pod dyktando Tadeusza Mazurkiewicza i Romana Wraga. Wykonane zostaną cztery opery. Mianowicie: Cyrulik Sewilski, Fruś, Rigoletto, oraz Madame Butterfly. Organizatorzy zapewnili sobie najznakomitszych artystów i śpiewaków światowej sławy. Między innymi wystąpi również p. Ewa Bandrowska. Obok tej czołowej naszej śpiewaczki wystąpi nasz ziomek, tenor Opera Comique w Paryżu Wiktor Bregy. Zawsza również do Lwowa zawsze gorąco witana Zofia Fedyczkowska. Z barytonów śpiewać będą: Jerzy Czaplicki, Eugeniusz Mossakowski i Eugeniusz Maj. Partje basowe objął pierwszy bas opery poznańskiej Roman Wraga, a mezo sopranowe Ada Lenczewska. Dyrygować będą Tadeusz Mazurkiewicz i Józef Lehrer. W staggione wezmą udział również: orkiestra Filharmonji Lwowskiej oraz Lwowski Chór operowy.

KOMUNIKATY.

— Jedną z atrakcji zabawy artystycznej, tzw. „Teatr na palecie“, która odbędzie się

Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej dla Bezdomnych.

Obywatele!

Sumienie społeczeństwa lwowskiego zostało głęboko wstrząśnięte zjawiskiem, które ostatnio w jaskrawej postaci dotarło do świadomości Lwówian. Dziesiątki bezdomnych rodzin, żyjące w norach wygrzebanych w ziemi; gromadki ludzkie, które szukają schronienia przed zimnem i wilgocią w opuszczonych, starych ceglaniach; nędzarze, spędzający noce styczniowe pod bramami domów — to paląca rana na ciele społecznym, która musi być dotrądzona.

Rozległym żądaniem opieki społecznej, wzrastających gwałtownie w miarę pogłębiania się nędzy, odnośne czynniki państwowe i samorządowe nie mogą w pełni podjąć ze względu na ograniczone środki. Dlatego niezbędny jest wysiłek całego społeczeństwa lwowskiego. Każdy obywatel, mający dach nad głową i najskromniejsze choćby środki egzystencji, winien ponieść jednorazową ofiarę celem ulżenia nędzy swych braci.

Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej, skupiający przedstawicieli całego społeczeństwa lwowskiego bez względu na wyznanie, narodowość i przekonania polityczne, organizuje w czasie od 1. II. do 7. II. 1936 powszechny tydzień zbiórkowy na terenie m. Lwowa. W czasie tym będzie przeprowadzona zbiórka pieniężna, zbiórka odzieży i zbiórka materiałów budowlanych. — Zbiórka pieniężna odbędzie się z udziałem wybitnych jednostek naszego miasta.

Cały wpływ ze zbiórki pieniężnej i materiałów budowlanych jest przeznaczony na budowę baraków dla bezdomnych i na rozbudowę Przytuliska Braci Albertynów we Lwowie.

Pod hasłem „Lwów dla Lwówian“ Komitet zwraca się z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców Lwowa, by solidarnym wysiłkiem i masową ofiarnością poparli zamierzenia Komitetu i umożliwili mu przyjscie z realną, jak najrychlejszą pomocą tym nieszczęśliwym rzeszom wydziedziczonych, którzy tu we Lwowie, obok nas, pędzą koszmarnie życie na dnie nędzy.

Lwów, w styczniu 1936.

Za Komitet:

Bronisław Laskowski w. r. przewodniczący.

Dr. Jan Poratyński w. r. zastępca przew.

Wanda Przędzicka w. r. gener. sekret.

Bronisław Skalak w. r. gener. sekret.

Członkowie Komitetu:

Inż. Biernacki Konstanty, Bryła Włodzimierz, Decykiewicz Włodzimierz, mgr. Drwęski Tadeusz, Finkelstein Adolf, Guzecki Michał, inż. Hausner Artur, dr. Hartleb Kazimierz, Heschel Henryk, Jakóbczak Stanisław, Laskowski Janusz, inż. Lisowski Konrad, dr. Michalewicz Norbert, Müllerowa Helena, Pollakowa Emilia, dr. Seifert Teofil, Schleicher Salomon, ks. dr. Szydelski Szczepan, dr. Węgrzynowski Lesław.

Ślepy, ale szczęśliwy traf.

Loterję rządzi traf. Ale traf może być szczęśliwy lub niepomysłny. Nie znajdzie się chyba nikt, kto by się nie zgodził z tem, że wyniki ostatniego ciągnięcia miliona zawdzięczać należy wypadkowi nader szczęśliwemu.



Oto np. pp. Władysław Gienza i Jakób Kotapka, sympatyczni robotarze w Mościcach pracujący — pierwszy, jako ślusarz, drugi zaś — jako szofer. Grają od kilku lat wspólnie. W poprzednich loteryjach posiadali inny numer, a że w ciągu pewnego czasu nie padła nań żadna większa wygrana, więc zmienili go na Nr. 44.794. I oto zdarzyło się, że na dawny numer padła wygrana 100.000 zł. Przyjaciele byli bardzo tem zmartwieni. Okazało się jednak, że Nr. 44.794, nabyty w kolekturze Józefa Maschlera w Tarnowie (pl. Kazimierza 1), jest jeszcze szczęśliwszy, gdyż padł nań milion. Stąd nauka: nie należy się zrażać do numerów, bo każdy ma jednakowe szanse, a raczej — kto mo-

w „Cyganerji“, będzie obecność artystek i artystów lwowskiej sceny w komplecie, oraz całego zastępu reprezentantek i reprezentantów malarstwa, rzeźby i t. d. — Ci wszyscy, o których publiczność czyta w gazetach, których prace artystyczne podziwia, lub których oklaskuje na scenie, będą w kontakt z lwowską publicznością i spędzą z nią kilka miłych godzin na wesołej, szczerzej zabawie, bo wszak bracia artystyczni, już od czasów Muergera znana była ze swego złotego humoru. Na Redutę „Teatr na Palecie“, zaproszonych zostało parę gwiazd i gwiazdorów filmowych, rodem ze Lwowa, którzy na cel tak aktualny i piękny jak Pomoc Zimowa dla bezrobotnych naszego miasta, gotowi są przyjechać z Warszawy, gdzie obecnie nagrywają, aby swoją obecnością uświetnić Redutę Artystyczną.

— Młodzież mówi o sobie. W szeregu zagadnień, omawianych w radiowej audycji „Dyskutujmy“, poruszone zostało skolei zagadnienie szczególnie w chwili obecnej trudne i skomplikowane: zagadnienie młodzieży. W środę, dnia 29 b. m. o godz. 17.00 usłyszą radiosluchacze nieprzygotowaną dyskusję p. t. „Młodzież mówi o sobie“. Zagadnienie poruszone przed mikrofonem przez dyskutujących, wzbudzi bezwzględnie żywą dyskusję wśród naszych grup dyskusyjnych i zainteresuje również poszczególnych słuchaczy.

— Miniatury kwartetowe w Polskim Radjo, Radiosluchacze usłyszą dnia 29-go stycznia br. o godzinie 18-tej audycję, która należy do typu audycji, cieszących się szczególnym powodzeniem, mianowicie „Miniatury kwartetowe“. Są to krótkie utwory oryginalne, lub fragmenty z większych kompozycji kameralnych. Tym razem

że — powinien mieć kilka rozmaitych losów.

O wygranej dowiedziała się małżonka p. Kotapki z transmisji radiowej i posłała do niego w chwili, gdy jako szofer, wyjeżdżał do Lwowa. P. Kotapka przypuszczał początkowo, że stało się jakieś nieszczęście, powrócił więc spieszenie wystraszony do domu. Tam dowiedział się dopiero, że stał się nagle bogaczem.



Ostatnia wreszcie ćwiartka należy do p. Kotodziejowej, żony mechanika w Mościcach. Pani K. posiada w rodzinie licznych bezrobotnych, cieszy się więc bardzo, że dzięki 200.000 zł., jakie otrzymała z Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej, będzie mogła nietylko zapewnić byt sobie, ale też i zabezpieczyć przyszłość krewnym.

— Szczęśliwi wybrańcy fortuny pozostawili narazie swe wygrane w Banku Gospodarstwa Krajowego. Zaopatrzyli się też niezwłocznie w losy do I-ej klasy 35-tej Loterji, której ciągnięcie rozpoczyna się 20 lutego r. b.

wykonają członkowie Kwartetu Warszawskiego utwory: staroangielskiego kompozytora — Purcella, współczesnego Amerykanina — Grünberga, oraz kompozytorów polskich „Andante i Allegro“ utwór kameralny Marjana Rudnickiego i wreszcie Aleksandra Tansmana — „Mazurek“.

— Kino „Ton“ w pasażu Mikolascha, wyświetla od 28 bm. ciekawy emocjonujący dramat, z wielkiego cyklu filmów pt. „Z pamiętnika Charlie Chana“. Niezapomnianą postacią genialnego detektywa kreuje genialny Warner Oland, którego oczy odkrywają zbrodniarzy i łączą ze sobą dwa kochające się serca. Partnerką Warnera Olanda jest urocza Mary Brian, której gra pozostawia niezatarte wrażenie. Reżyserja, treść filmu, jakoteż gra aktorów, składają się na całość godną widzenia.

— Premiera szopki „Prostym sztychem“, która odbędzie się w staniu Syndykatu Dziennikarzy we Lwowie w piątek, 31 bm. o godz. 19.30 w Złotej sali „Cyganerji“ (pl. Bernardyński) wywołała łatwo zrozumiałe zainteresowanie w całym mieście. Próby tej arcydowcipnej i na wysokim poziomie artystycznym stojącej imprezy, dobiegają już końca pod kierunkiem reżyserskim autorów. Prawdziwą rewelacją będą kukielki prof. Starzyńskiego, które w mistrzowski sposób odtwarzają podobieństwo najpopularniejszych osobistości naszego miasta, kraju i Europy. Sensacją będzie pojawienie się w Szopce cesarza Abisynji i dyplomatów, którzy „wprost z Genewy“ zjadą na konferencję do sal „Cyganerji“. Bardzo niskie ceny biletów wstępu niewątpliwie przyczynią się do popularyzacji tej niezwykłej imprezy, na którą Syndykat Dziennikarzy zaprasza wszystkich za-

NABOŻENSTWO ZA DUSZĘ KRÓLA JERZEGO V.

Warszawa. 29 I. (PAT.) Wczoraj o godzinie 16.30 w kościele ewangelicko-reformowanym zostało odprawione nabożeństwo żałobne za duszę JKM. króla Wielkiej Brytanji Jerzego 5-go.

Na nabożeństwie obecny był Pan Prezydent Rzplitej, p. premier Marjan Zyndram-Kościałkowski, generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Rydz-Śmigły, pp. marszałkowie Senatu i Sejmu, pp. ministrowie, cały korpus dyplomatyczny z ambasadorami Turcji Feritem, b. premier Sławek, prezes NIK. gen. dr. Krzemiński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. Hełczyński, inspektorzy armji, wicemarszałkowie senatu i sejmu, wiceministrowie, szef kancelarji cywilnej Pana Prezydenta Rzplitej dr. Świeżawski, szef gabinetu wojskowego Pana Prezydenta RP. gen. Schally, generalicja, przedstawiciele władz, kolonja angielska.

dnych miłej, wesołej i wartościowej rozrywki. Przedstawienia odbywać się będą codziennie, począwszy od 31 bm. z wyjątkiem czwartków o godz. 19.30.

— Polskie Towarzystwo Filologiczne (Koło lwowskie) zaprasza na walne zgromadzenie Koła, które odbędzie się w czwartek 30 bm. o godz. 18-tej w 74 sali na I. p. na lewo w Uniwersytecie JK, przy ul. Marszałkowskiej 1. 1.

— Powszechne wykłady. Profesor dr. Tadeusz Bigo wygłosi cykl wykładów p. t. „Trzynastcie lat faszystwu we Włoszech“ Pierwszy wykład „Geneza włoskiego faszystwu“ odbędzie się w czwartek, dnia 30 b. m., drugi „Faszystowska przebudowa włoskiego życia narodowego“ w piątek, dnia 31 b. m., trzeci „Bilans trzynastoletnia faszystwu włoskiego“ we wtorek, dnia 4 lutego. Początek wykładów o godzinie 19-tej (7). Uniwersytet. Collegium Maximum (wejście od ul. Kościuszki 9). —

KRONIKA MIEJSKA.

Wyniki Turnieju krasomówczego młodych prawników. Wczoraj wieczorem odbyła się ciekawa i stojąca na znacznym poziomie impreza akademicka, czwarty doroczny turniej krasomówczy młodych prawników, stanowiący eliminację do II. Turnieju ogólnopolskiego, który odbędzie się 23 lutego b. r. w Warszawie. Jak wiadomo, w roku ubiegłym turniej ogólnopolski odbył się we Lwowie, a pierwsze miejsce uzyskał lwowianin p. W. Nowosad.

W jury zasiadli: prez. Zbrowski, jako przewodniczący, dziekan prof. Ehrlich, adw. Janiszewski, prof. L. Halban, mgr. Drzewicki i prez. Wiktor Czarnowski. Nadto przybył prodziekan prof. Pazdro.

Po wygłoszeniu przemówień, Sąd konkursowy przyznał pierwsze miejsce dwu uczestnikom turnieju: p. A. Wojtunikowi za oskarżenie Anny Jahn wg. powieci Wassermanna „Sprawa Maurizimusa“ i p. A. Skubiejskiemu za uzasadnienie stanowiska prawnego Włoch w konflikcie z Abisynją. Drugie miejsce uzyskała p. Wanda Lipińska za mowę w imieniu młodzieży na Akademji z okazji 25-lecia śmierci M. Konopnickiej we Lwowie. Przemówienie to nacechowane było szczerym liryzmem i oryginalną a subtelną argumentacją znaczenia Konopnickiej dla młodego pokolenia czasów dzisiejszych. Trzecie miejsce przypadło p. W. Zdrzałce za obronę Jana Biela wg. powieści Wiktora „Orka na ugorze“. Na wyróżnienie zasługuje też obrona Maurizimusa, wygłoszona przez p. J. Zielińskiego.

Przestroga przed oszustami. Lwowskie Starostwo Grodzkie ostrzega P. T. Publiczność przed oszustami, kwestującymi na rzecz Patronatu Opieki nad więźniami. Zezwolenie otrzymał tylko Patronat Opieki nad więźniami, na sprzedaż kalendarzy do dnia 30-go kwietnia b. r. przez swych agentów. Osoby, które nie mają formalnego zezwolenia na kwestę, należy oddawać w ręce policji.

Zamach samobójczy na tle niesnasek rodzinnych. Wczoraj wieczorem w parku Łyczakowskim usiłował popełnić się zycia przez wypicie pół litra spirytusu denaturowanego zmieszanego z proszkami przeciw bólowi głowy, Mieczysław Strzelecki z zawodu handlarz. Pogotowie ratunkowe wezwane przez przechodniów przewiozło desperata do szpitala powszechnego. Desperat pozostawił dwa listy do rodziców i żony, z których wynika, że przyczyną rozpaczliwego kroku był brak środków do życia i złe życie z żoną.

Złożenie szczątków królewskich w Windsorze

Londyn. 29. I. (PAT.) Kilka minut przed pierwszą pociąg królewski, wiozący szczątki zmarłego monarchy, wjechał na dworzec w Windsorze. Gdy król Edward VIII. wyszedł z wagonu, rozległy się pierwsze wystrzały baterij, ustawionych w parku winsorskim. Wystrzały te rozległy się w odstępach jednodominutowych przez cały czas trwania pochodu i ustały dopiero wtedy, gdy orszak z trumną znalazł się na stopniach, prowadzących do katedry windsorskiej. Trumnę ze zwłokami króla wyniesiono z wagonu i ustawiono na lawecie armatniej. Laweta ciągnięta przez marynarzy, ruszyła z miejsca. Pochód żałobny przeszedł ulicami Windsoru, okrążając wysoki zamek, do głównej bramy wejściowej, a następnie podążył dokoła słynnego barbakanu, aż do stopni, prowadzących ku katedrze.

PRZY DŹWIEKACH MARSZA ŻAŁOBNego CHOPINA.

Na trumnie, przykrytej królewskim sztandarem, prócz korony brylantowej spoczywały również insygnia królewskie, insygnia orderu podwiązki i wianka świeżych kwiatów od królowej wdowy w formie krzyża. Orkiestra wojskowa odegrała marsza żałobnego Chopina. Na stopniach, wiodących ku głównej nawie kościoła, ustawione były jeden za drugim wieńce, złożone przez przedstawicieli państw obcych. Tuż obok wejścia do nawy, po lewej stronie, leżał piękny wieniec czerwonych i białych kwiatów od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Powszechną uwagę zwracał wieniec japońskiego mikada, składający się z 500 szkarłatnych goździków oraz wieniec maharadży Jajpur z samych orchidei.

NA PRZYBYCIE KRÓLA.

Po obu stronach stopni ustawili się przedstawiciele obcych armij, czekając na przybycie króla. Gdy laweta z trumną zatrzymała się u wejścia, 12-tu oficerów gwardji wzięło trumnę na ramiona i wniosło ją po stopniach do kościoła. W chwili tej rozległy się piękne dźwięki muzyki kobziarzy szkockich, którzy odprowadzali króla na wieczny spoczynek. Według zwyczajów floty brytyjskiej, gdy admirał wstępuje na swój okręt, kobziarze szkoccy grają mu specjalną melodię. Tęsamą melodię kobziarze szkoccy odegrali Jerzemu V.

PROCESJA.

U wejścia do nawy głównej ustawili się arcybiskup Canterbury, arcybiskup Jorku, biskup Winchesteru oraz dziekan Windsoru. Wolnym krokiem ruszyła procesja poprzez środkową nawę kościoła do kaplicy św. Jerzego, w której przed ołtarzem stał fioletowym aksamitem przykryty katafalk. W stallach, po obu stronach nawy,

stanęli członkowie rządu, Izby lordów, Izby gmin, Korpusu dyplomatycznego oraz dostojnicy państwowi z żonami. Panowie w mundurach lub strojach wieczorowych, panie w czarnych sukniach z welonami, zakrywającymi czoło i spadającymi na plecy. W samej kaplicy św. Jerzego w stallach, po obu stronach katafalku, stanęli kawalerowie orderu podwiązki z żonami, oraz członkowie rodziny królewskiej. Procesja z arcybiskupem Canterbury na czele przy śpiewie chóru i muzyce organów, szła środkiem kościoła ku ołtarzu. Tuż za trumną postępował król Edward VIII. z królową-wdową, dalej jego bracia z żonami, wnuki zmarłego króla, królowie państw obcych, oraz prezydent Lebrun. księżęta krwi, za nimi szefowie delegacji państw obcych.

Trumnę, z której zdjęto koronę i insygnia ustawiono na katafalku, a arcybiskup Canterbury rozpoczął krótkie nabożeństwo żałobne.

TRUMNA ZNIKA W PODZIEMIACH.

Nastąpiła chwila grobowej ciszy. Katafalk z trumną zaczął powoli opuszczać się w podziemia kaplicy. Arcybiskup Canterbury powtórzył tradycyjną, uroczystą rotę „wróć ziemio do ziemi, popiele do popiołów, prochu do prochów”.

GARŚC ZIEMI.

Nad widocznym głębokim otworem stanął król Edward VIII. i królowa-wdowa. Król bierze garść przygotowanej specjalnie ziemi z parku Frogmore, gdzie spoczywają obecnie zwłoki królowej Wiktorji i króla Edwarda VII. i rzuca tę garść ziemi na trumnę ojca. Podtrzymując królową-wdowę, król powoli przeszedł dokoła krypty, przy stając jeszcze na chwilę i salutując po raz ostatni zmarłego króla, poczem wraz z królową przeszedł ku bocznej nawie.

DEFILADA DOKOŁA KRYPTY.

Zacząła się powolna defilada dokoła otworu krypty. Najprzód synowie króla, królowie obcy, prezydent Lebrun, księżęta krwi, szefowie obcych delegacji. Każdy z nich staje przez chwilę na baczność i oddaje po raz ostatni cześć zmarłemu monarche. Kaplica windsorska powoli pustoszeje. Wojsko zgromadzone przed wejściem do kościoła odmaszerowuje, a uczestnicy uroczystości żałobnej powracają na dworzec windsorski i specjalnymi pociągami wyjeżdżają do Londynu.

Członkowie rządu i parlamentu byli obecni na nabożeństwie w Windsorze, ale nie brali udziału w żałobnym pochodzie.

Tłum, który przyglądał się orszakowi żałobnemu na ulicach Londynu, obliczają na 2 miliony ludzi.

Z frontu włosko-abisyńskiego.

Warszawa. 29. I. (PAT.) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach Abisynji w dniu 28 b. m.:

Na froncie północnym w szczególności na odcinku koło Makalle rozpoczęła się ponownie wojna podjazdowa.

Na froncie południowym gen. Graziani stara się wykorzystać swe niedawne zwycięstwo, odniesione nad rzeką Ganale Doria.

Według informacji ze źródeł angielskich Abisyńczycy na froncie północnym atakują nieoczekiwanie nieprzyjaciela, wybierając najsłabsze miejsca. Atak z reguły odbywa się w nocy, kiedy żołnierze włoscy śpią. Abisyńczycy podczas tych nocnych ekspedycji nie używają prawie wcale broni palnej. Gerasmacz teka pod miejscowością Keba przedarł się w nocy z 25 wojownikami do linii włoskich, zabił rzekomo 10 żołnierzy, 5 ranił, zdobył 25 karabinów. Dedzas Negacz zaskoczył w pobliżu drogi prowadzącej do Adui mały oddział włoski, biorąc do niewoli 5 oficerów. Dedzas Macz Saahlio zaatakował z zasadki oddział 300 Eretreńczyków, którzy chcieli przedostać się do Tembien. Kapitan włoski

i 50 eskarów poległo, pozostali zbiegli, porzucając broń i żywność.

Sytuacja na froncie południowym jest niewyraźna. Włosi donosząc o zajęciu Malcamuri, miejscowości położonej o 230 kilometrów na północny zachód od Dolo twierdzą, iż zadali Abisyńczykom porażkę. Oddziały rasa Desty pozostawiły na placu boju 550 zabitych. Ras Desta w czasie ostatnich walk miał stracić połowę swych żołnierzy. Sytuacja armji jego jest obecnie bardzo niebezpieczna. Rozbite oddziały błąkają się rzekomo bez wody i pożywienia. Piechota włoska, która posuwa się wzdłuż Ganale Doria poważnie zagraża rozbitym oddziałom.

Abisyńczycy nie wydają w ostatnich czasach żadnego ogólnego komunikatu o działaniach na froncie południowym, ograniczając się do zaprzeczenia pewnych informacji włoskich. W Addis Abebie oświadczają, iż wiadomość o zdobyciu przez Włochów radjostacji rasa Desty jest nieprawdziwa. Dowodem tego ma być fakt, iż jeszcze dzisiaj rano ras Desta zapomocą radja porozumiewał się z Addis Abebą. W kołach oficjalnych Addis Abeby zaprzeczają również pogłoskom, ja

W dniu Imienin Pana Prezydenta.

Warszawa. 29. I. (PAT.) Pan minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządził, aby w związku z przypadającymi w dniu 1 lutego br. imieninami Pana Prezydenta Rzplitej młodzież wszystkich szkół zorganizowała uroczyste obchody ku czci dostojnego solenizanta, wyraziciela majestatu Rzeczypospolitej. Obchody te należy wykorzystać celem pogłębienia u młodzieży znajomości konstytucji z dn. 23 kwietnia 1935 r., zwłaszcza zaś zrozumienia zasady zwierzchnictwa Pana Prezydenta nad wszystkimi organami państwa, którą ustanawia konstytucja. Obchody winny być poprzedzone nabożeństwami szkolnymi tam, gdzie jest świątynia na miejscu.

Z SENACKIEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ

Warszawa. 29. I. (PAT.) Senacka komisja budżetowa obradowała wczoraj nad budżetem prezydium Rady ministrów. Budżet ten zreferował wicemarszałek Barański. Po referacie rozwinęła się dyskusja, w której poruszono m. in. konieczność zajęcia się przez Fundusz Kultury Narodowej akcją podniesienia kultury na wsi.

Na wywody poszczególnych mówców udzielał wyjaśnień podsekretarz stanu w prezydium Rady ministrów, p. Władaw Grzybowski. Oświadczył on, że do zagadnienia podniesienia kultury na wsi, rząd obecny odnosi się jak najbardziej poważnie. W sprawie uporządkowania aparatu administracyjnego, mówca oświadczył, że rząd stoi na stanowisku, że tylko reorganizacja aparatu państwowego może dać oszczędności w budżecie administracji.

Szeregu wyjaśnień udzielił również pierwszy prezes NTA. dr. Hełczyński.

Po wyjaśnieniach nac. dyr. PAT. Libickiego i końcowych wywodach referenta obrady nad budżetem prezydium Rady ministrów zakończono, nie wnosząc żadnych poprawek.

Dziś komisja przystąpi do obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych.

Program radiowy.

Czwartek, 30 stycznia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Poranek dla młodzieży. 13: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Gadanina starego doktora. 16.15: Audycja lekka. 16.45: Chór. 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.50: Odczyt. 18: Recital fortepianowy. 18.30: Pogadanka. 18.45: Płyty. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Obrazki karnawałowe. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Słuchowisko. 21.35: Recital śpiewaczy. 22: Koncert symfoniczny. 23.05: Płyty.

koby dowódcą wojsk abisyńskich, walczących w prowincji Borona miał zostać ras Mulugeta, abisyński minister wojny znajdujący się obecnie na froncie północnym.

Armja rasa Desty znajduje się obecnie na pierwszych wyżynach płaskowzgórza i już otrzymała posiłki. Ras Nassibu prędkimi marszami podąża na południe, by rzekomo zaatakować prawe skrzydło wojsk włoskich na froncie południowym.

Teatr w Schronisku.

Wycieczka do Schroniska dla chłopców na Zamarstynowie — to nielada wyprawa. Zapewne nie jeden z Lwowian nawet nigdy nie był w tej części miasta, leżącej za zniesioną niedawno rogatką, gdzie Pełtew płynie już jawnie i otwarcie, a widok dalekiego miasta jest tak odmienny niż skądkolwiek, że niemal mamy wrażenie, jakobyśmy nie byli we Lwowie. Ale jakże odmówić zaproszeniu, kiedy chłopcy w Schronisku urządzają teatr amatorski w rocznicę Powstania Styczniowego i pragną, aby było jak najwięcej gości.

Schronisko dla chłopców zajmuje kilka budynków dawnego folwarku gminnego. Gospodarzyli tu przedtem Bułgarzy-ogrodnicy, zanim Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej w porozumieniu z Patronatem Tow. Opieki nad więźniami nie stworzył tu asylna dla opuszczonych i zaniebanych chłopców, dzieci ulicy, zmuszonych ciężkimi warunkami do samoistnej walki o chleb codzienny. Mali gazetarzy, mali włóczędzy porzucili swe kryjówki pod schodami, które wystarczały im nieraz musiały za sypialnię i zamieszkały w starych domkach folwarcz-

nych, gdzie dostarczono im warsztatów do nauki rzemiosła szewskiego, krawieckiego i koszykarskiego. Pracy jest coniemniara, bo chłopcy nietylko zaopatrują swe własne potrzeby (jest ich blisko 40), ale także wykonują roboty dla Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej.

Ale dziś warsztaty milczą. Młodzi czeladnicy i mali terminatorzy stali się na chwilę aktorami, świetlica ich zamieniła się na salę teatralną. Właśnie malowane przez chłopców dekoracje, budzą podziw — stare firanki, zręcznie pozszywane i ufarbowane, nienajgorzej pełnią służbę kurtyny. Na widowni obok wychowanków Schroniska, zasiedli goście, są wśród nich: przewodnicząca Miejsk. Komitetu Opieki Pozaszkolnej prez. Drojanowska, naczelnik Wydziału Opieki społ. wojew. dr. Szkodziński, dyr. wojew. biura Funduszu Pracy — Gajewski i inni.

Chłopcy uczcili pamięć bohaterów styczniowych z całym pietyzmem, przygotowując bogaty program wieczoru. Jeden ze starszych wychowanków wygłosił odczyt historyczny na temat powstania 1863 r., doskonale

zgrany chór chłopców, bogaty w piękne głosy, śpiewał pieśni powstańcze i żołnierskie. Deklamował wiersz Marji Czeskiej-Maczyńskiej mały Kazto, który tego samego dnia miał ciekawą przygodę i omal nie pozabawił kolegów wykonanego przez siebie punktu programu. Malec ma pociąg do podróży i radby wędrować po świecie, bo daj na własnych nogach, kiedy nie ma pieniędzy na bilet kolejowy. Nauczyciel spotkał go właśnie w drodze do Warszawy. Chłopak zdążył już zejść aż do Brzuchowic, ale musiał zawrócić i znowu znalazł się w Schronisku. Inny z wychowanków wygłosił wiersz swego nauczyciela p. Koneczki.

Najciekawszym jednak momentem było przedstawienie amatorskie. Grali chłopcy sztukę z czasów powstania Ary Jawicz „Dla Ojczyzny”. Charakterystyka była świetna, kostjumy wy pożyczone z teatru wspaniałe, a chociaż między powstańcze czamary zaplątał się mundur oficera napoleońskiego, nie psuło to wrażenia. Artyści-amatorzy, którzy wprost od hebla i kopyta przeszli na scenę, wykazali niejednokrotnie duże zdolności aktorskie. Najlepiej grali: stary wieśniak Grzegorz, syn jego Józek, który do powstania idzie z „paniczem”, stary szlachcic w przepysznym kontuszku i

ksiądz Bernardyn, chociaż ten na samym końcu „zapomniał języka w gębie”, błogosławiąc młodą parę. Do wykonania ról kobiecych zaproszono kilka panienek, które nie najgorzej wywiązały się z zadania.

Zaimponował słuchaczom „Hymn Schroniska”, wykonany przez wszystkich wychowanków, biorących udział w przedstawieniu. Biję z tej samorodnej pieśni, zrodzonej tam wśród warsztatów, zapal do pracy i nauki, młodzieńcza radość i nieodstępny humor, jaki okrasza wychowaniem zakładu robotę i zabawę. Wyrazem ducha, jaki panuje w Schronisku, był właśnie ten pierwszy występ teatralny, stanowiący ważny moment w życiu przebywającej tu młodzieży. Wszak pamiętać należy, że chłopcy tu wychowywani przebyli ciężką próbę życia, w której mało kto wychodzi zwycięsko, jeżeli jest oddany wyłącznie własnym siłom. Ze domem ich była ulica, a szkołą głód, który mógł ich łatwo zawieść na manowce.

Prowadzeni umiejętną ręką chłopcy ci stają się nietylko pojętymi uczniami i pracownikami, ale zdobyć się potrafią na taki wykmit duszy, jakim jest cześć dla szermierzy wolności, na taki objaw kulturalnych aspiracji — jak sztuka. Michalina Grekowicz.

Zjazd instruktorów Okr. Woj. LOPP.

W dniach 18 i 19 stycznia br. odbył się w Skniłowie w budynkach LOPP, zjazd instruktorów o. p. l. g. z terenu Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP. Na zjazd przybyło 23 instruktorów. Zjazd otworzył imieniem prezesa Zarządu Okręgu mjr. Tiger. Po złożeniu sprawozdań przez instruktorów z pracy w terenie mjr. Tiger wygłosił referaty pt. Prace i zadania instruktora LOPP. oraz Prace LOPP w dziedzinie lotnictwa. W drugim dniu zjazdu referaty wygłosili insp. okr. o. p. l. g. Hungendorf na temat: Szkolenie w o. p. l. g. na tle nowych instrukcji i zarządzeń, oraz zast. dyr. Willman na temat Organizacja i propaganda w pracach LOPP. Po południu odbyło się zwiedzenie schronu LOPP. Po każdym referacie odbywała się żywa i obszerna dyskusja. Sprawozdania instruktorów zawierające dane odnośnie wyszkolenia i organizacji LOPP, w terenie wykazały wzrastającą z roku na rok popularność LOPP, co wynika ze stałego przyrostu członków, a 32.000 przeszkolonych w obronie przeciwgazowej i dziesiątki zorganizowanych i wykwirowanych w r. 1935 drużyn odkażających świadczy o intensywności prac wyszkoleniowych prowadzonych przez LOPP w terenie. W referatach wygłoszonych przedstawiono program prac na rok 1936. Rozmawiając w pracach propagandowych (ekspedycja samochodowa zaopatrzona w filmy ruchome, w sprzęt obrony p-gaz., pokazowe gazy bojowe itp.) i wyszkoleniowych świadczy o żywotności i stałym rozwoju tej tak ważnej dla państwa instytucji. Zjazd zamknął w serdecznych słowach mjr. Tiger, dziękując obecny za przybycie i udział w dyskusji.

Znamienny głos publicysty francuskiego.

Paryż. 29 I. (PAT.) Publicysta Vallery Radot zamieszcza w „Ami du Peuple” artykuł, w którym zwraca uwagę, że Polska nigdy nie zaprzeczała sojuszu francusko-polskiego, ale nie ma chęci, aby sojusz ten stał się narzędziem w rękach Pragi i Moskwy. Autor podkreśla, że Czechosłowacja widzi w Polsce przeszkodę dla terytorjalnej styczności z Sowietami. Tem się tłumaczy pobłażliwość dla antypolskiej propagandy terrorystów ukraińskich Publicysta przypomina zamach Fedaka, działalność Konowalca i akcję terrorystyczną w Małopolsce Wschodniej, podkreślając przy tym rolę Czechosłowacji. Na terytorjum czeskim schronił się również zabójca min. Pierackiego.

Dalej pismo podkreśla, że zdrowe elementy ukraińskiej burzy się przeciw ustawnym konspiracjom i pragną zbliżyć się jedynie do Polski. Ukraińcy wzięli czynny udział w ostatnich wyborach do sejmiku, a pos. Celewicz oświadczył ostatnio, że grupa ukraińska głosować będzie za budżetem ministerstwa spraw wojskowych, gdyż istnienie silnej armii polskiej leży w interesie narodu ukraińskiego. Ani Rumunia, ani Jugosławia nie wykazują entuzjizmu dla podpisania paktu wzajemnej pomocy z Sowietami, tylko Czechosłowacja uciiera się przy tym paku.

merfeld Nr. 4685 przy licytacji oszacować się mającego przez biegłego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego, Rewiru IX. Lwów, 27 stycznia 1936. 322K

POŻAR W SANATORJUM DLA DZIECI.

Nowy Jork. 29. I. (PAT.) W miejscowości Halvern w stanie Pensylwania, wybuchł nocy ubiegłej pożar, w sanatorium dla dzieci gruźlików. Pierłgniarka, która pierwsza zauważyła ogień, uratowała z narażeniem własnego życia 16 dzieci. Dwoje dzieci znalazło śmierć w płomieniach. Jedna przelegniarka i wiele dzieci doznało ciężkich oparzeń. Akcji ratunkowej przyszkadzał bardzo silny mróz.

I. Km. 2806/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 12 lutego 1936 o godzinie 9-tej we Lwowie, przy placu Mariackim L. 1 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika, składających się z biżuterii itp., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego, Rewiru I. Lwów, 24 stycznia 1936. 321K

Giełda z dnia 28 stycznia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.
Na Giełdzie obrotu w pszenicy, życie, jęczmieniu, siemieniu konopnym, mące i otrębach oraz egzekutywnie kupno otrąb. Jęczmień oraz hreczka nieco potaniały. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Jęczmień browarniany 15.75—16, jednolity 13.50—13.75, przemiałowy 13—13.25 pastewny 11.75—12, hreczka prze mialowa 14—14.25, pastewna 11.25—12.25. Inne kursy niezmiennie.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.
Większe obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.23.75.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.
Dewizy: Belgja 89.55, Berlin 213.45, Kopenhaga 117, Holandia 360, Londyn 26.24, N. Jork czeiki 5.26 trzy czwarte, kabel 5.26 i pół, Oslo 132, Paryż 35 i pół, Praga, 21.96, Sztokholm 135, Szwajcaria 172.70, Madryt 72. Papiery państwowe: 5 prc. poz. konwersyjna 59 i jedna czwarta, 6 prc. poz. dol. 76.63, 4 prc. poz. dol. 52.90, 7 prc. poz. stabiliz. 61.88. Akcje: Bank Polski 97, Lilpop 8, Dolar w obrotach przy w tnych 5.24.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.
I. Km. 1117/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Wierzydziel: Bank Gospodarstwa Krajowego Oddz. we Lwowie do rąk adwokata Dra Tadeusza Dwernickiego we Lwowie, ul. Kościuszki 11. Dłużniczka: Felicja Klepacka w Samborze, ul. Na Obszary 2. Komornik Sądu grodzkiego w Samborze Rewiru I. urzędujący w gmachu sądowym biuro Nr. 59 na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 marca 1936 r. o godz. 11-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim w Samborze sala Nr. 90 I. p. odbędzie się sprzedaż z publicznego przetargu należących do dłużniczki nieruchomości, a to: obj. whl. 427 ks. gr. gm. kat. Sambor Lwowska, obejmująca parcelę budowlaną lk. 3089 o pow. 6 a. 53 m kw. i parcelę gruntową lk. 10 a. 23 m kw. oznacz. jako rola I kl. Parcela gruntowa stanowi obecnie ogród warzywno-owocowy z 10 szcze pami owocowymi młodymi. Parcela budowlana zabudowana jest budynkiem mieszkalnym parterowym, murowany kryty blachą, podpiwniczony pod jedną ubikacją. Budynek obejmuje 5 pokoiów, 2 kuchnie, spiżarkę i schody na strych. Z tyłu budynku przypiera weranda kryta blachą pokrywaną, 2) budynek gospodarczy obejmujący komórki, ustępy i pralnię — murowany, parterowy, kryty blachą. Pow. zabudowana 48.76 m kw. 3) Komórki drewniane. Na podwórzu znajduje się studnia z kregów betonowych, oraz ogrodzenie boczne i frontowe. Powyższa nieruchomość wraz z przynależnościami oszacowana została na sumę 21.176 zł. 90 gr., zaś cena wywołania wynosi 15.882 zł. 70 gr. Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć rękojmię w kwocie 2117 zł. 70 gr. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Sambor, 11 stycznia 1936. 316K

Konsołidacja obozu polskiego w społeczeństwie żydowskim.

W dniu 26 bm. odbyła się we Lwowie licznie obsesana konferencja porozumiewawcza, w której wzięli udział przedstawiciele polskiego kierunku ideowego w społeczeństwie żydowskim. Przewodniczył p. Brandstatter przez Związku Żyd. Intel. Pracującej we Lwowie. Wiceprezydent p. Chajes wygłosił dłuższe przemówienie programowe, w którym na tle obecnego położenia ludności żydowskiej w Polsce przedstawił konieczność ścisłego zespolenia wszystkich sił twórczych, dążących do unormowania sprawy żydowskiej w duchu sprawiedliwości społecznej zgodnie z zaszczytnymi tradycjami polskiej racji stanu.

Po ożywionej dyskusji, w której wzięli udział pp. sen. dr. Loewenherz, dr. Wein, dr. Parnas, dr. Wasser, wiceprez. Süsser, dr. Frenkel, Degenstueck, Gelbard, dr. Angstreich, Nebenzahl, Nacht, dr. Wahrsager i inni, dokonano jednomyślnie wyboru komitetu wykonawczego, któremu poruczono dalsze prowadzenie akcji organizacyjnej.

III. Km. 1315/35. Klara Lagstein we Lwowie c/a Józefowi Reissowi i Dawidowi Reissowi. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 10 lutego 1936 o godzinie 9-tej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużników w mieszkaniu — lokalu — we Lwowie, przy ul. Kr. Jadwigi L. 20 przedmioty urządzenia domowego i 2 futra męskie przy ul. Gródeckiej L. 41 u wierzyc. Lagsteinowej, oszacować się mające w dniu licytacji, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego, Rewiru III. Lwów, 20 stycznia 1936. 320K

AMORTYZACJE.
II. Nc. 725/35. Na wniosek ks. Józefa Zelińskiego proboszcza w Podstolicach poczta Wieliczka, zarządza się amortyzację książeczki oszczędnościowej Nr. 406492 opiewającej na kwotę 296 zł. 65 groszy, zastrzeżonej na hasło „dom”, opiewającej na imię i nazwisko ks. Józef Zeliński. Wzywa się posiadacza tej książeczki, aby książeczkę tę w przeciągu pół roku od ogłoszenia niniejszego edyktu złożył tu. Sądzie albo zgłosił do niej swe prawa, w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczka ta umorzona zostanie i pozbawiona prawnego znaczenia. Sąd Grodzki. W Krakowie, dnia 9 grudnia 1935 r. 315

II. Nc. 748/35. Na wniosek Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, zastąp. przez adwokata Dr. Zdzisława Kwicielewskiego w Krakowie, ul. Basztowa L. 5 zarządza się amortyzację weksla, opiewającego na kwotę 200 złotych, podpisanego przez Różę Szapiro, zamieszkałego w Krakowie, ul. Krasidkiego L. 4 jako akceptantkę i R. Celnika, zamieszkałego w Krakowie, ul. Grodzka L. 42 jako żyranta, z terminem płatności w dniu 31 lipca 1935 r. Weksel ten miał zaginać. Wobec powyższego wzywa się posiadacza tego weksla, aby weksel ten przedłożył w tut. Sądzie w przeciągu 60 dni od ogłoszenia niniejszego edyktu lub zgłosił do niego swe prawa, w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego terminu, weksel ten umorzony zostanie i pozbawiony prawnego znaczenia. Sąd Grodzki. W Krakowie, dnia 13 grudnia 1935 r. 314

UPADŁOŚCI.
I. 5. S. 8/31. W sprawie konkursowej do majątku Marii Sieczkowskiej, kupcowej z Niska do sygn. I. 5. S. 8/31 wyznacza się ponowną audyjnę rozpoznawczą na dzień 27 lutego 1936 o godzinie 9-tej w Sądzie grodzkim w Nisku Nb. 14. Wierzytelności konkursowe należy zgłosić najdalej do dnia 20 lutego 1936 w Sądzie grodzkim w Nisku. Sąd Grodzki Oddz. I. Nisko, dnia 27 stycznia 1936. 315

FIRMY.
Rej. A 123. Zarządza się wykreślenie firmy Henryka Pohorillea z rejestru handlowego. Zarejestrowano 25 listopada 1935 Sąd Okręgowy. Brzeżany, 19 listopada 1935. 306

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
II. OGŁOSZENIE.
Likwidatorowie spółki pod firmą „Spółka dla handlu i wyrobu materiałów drzewnych „Dendropol” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością podaje do wiadomości, że zgromadzenie spółników uchwałą z dnia 18 lutego 1935 r. uchwaliło rozwiązać spółkę i przeprowadzić jej likwidację. Stosownie do art. 268 Kodeksu handlowego wzywa się wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia. 132

ZAWIADAMIAM tą drogą, że żadnych weksli z moim podpisem w obiegu nie ma. Ostrzegam przed nabywaniem weksli, na których podpis mój jest podrobiony. Weksli takich nie wykupię. Posiadaczy weksli z moim podpisem wzywam w każdym razie do zgłoszenia się do dni 14. Helena Bromilska, Lwów, Potockiego 49. 319

MORDERCA INŻ. DYLJONA STANIE PRZED SADEM DORAŻNYM.

Kraków. 29 I. (PAT.) Dochodzenie w sprawie onegdajszego zabójstwa, dokonanego w Tatrach na osobie śp. inż. Stefana Dyljona z Warszawy przez dezertera Szczepana Grendę, prowadzone są w trybie postępowania dorażnego. Po ukończeniu dochodzeń przygotowawczych, sprawa będzie przedstawiona przez prokuratora wojskowego właściwemu dowódcy, który rozstrzygnie czy sprawa będzie skierowana do sądu dorażnego, czy też przekazana zostanie do postępowania zwyczajnego. W razie przekazania sprawy sądowi dorażnemu, sprawa będzie ukończona w ciągu dni 14-tu w myśl obowiązujących ustaw. W ciągu ubiegłych dwóch dni przeprowadzono na miejscu zbrodni w Tatrach dochodzenia przez delegowanego podprokuratora wojskowego sądu okręgowego w Krakowie mjr. KS. Mojżyska, który poczynił potrzebne dla dochodzeń ustalenia oraz przeprowadził przy pomocy właściwego sądu powszechnego sekcję zwłok zabitego.

Album dziesięciolecia Polskiego Radja.

Zapowiadany oddawna ozdobny album „Dziesięciolecie Polskiego Radja” już ukazał się w druku. Jest to pięknie i starannie wykonane wydawnictwo, które śmiało może równać się z zagranicznymi publikacjami tego typu. Na 48 stronach doskonalego papieru pomieszczono taką moc rzeczowych i rzucających się w oczy czytelnikowi informacji, iż stanowiąc ono może wzór dla tego rodzaju publikacji. Na początku znajdujemy artystyczny grafik, przedstawiający mapę Polski z ozdobnie wykonanymi fragmentami najcharakterystyczniejszych obrazków tych poszczególnych miast Polski, skąd płyną na falach eteru audycje Polskiego Radja. Są to nasze radjostacje z Raszynem na czele. Dalej umieszczono krótki zarys radjofonii w Polsce, ilustrowany fotografiami labora tojów technicznych, grafikami rozwoju warszawskiej radjostacji od 0,5 Kw począwszy, aż do dzisiejszego 100 Kw „olbrzyma raszyńskiego”. Z drugiej strony widzimy, jak rosła od roku 1926 cyfra radjosluchaczy, aż po dzień dzisiejszy. Następne dwie kolumny poświęcono artystycznie ułożonym zdjęciom najwybitniejszych przedstawicieli radjofonii polskiej. Dalej w tekście znajdujemy mnóstwo zdjęć niezwykle ciekawych. A więc: wnętrza rozgłośni warszawskiej i wszystkich siedmiu rozgłośni regionalnych, fotografie speakerów stołecznych i regionalnych, fotografie najwybitniejszych artystów i prelegentów PR., fotomontaże, grafiki itp. Wszystko to daje obraz niezwykle plastyczny wielkiej pracy i wysiłków, jakie włożono w rozbudowę i udoskonalenie tego niezwykle ważnego wynalazku o tak wszechstronnem znaczeniu społecznem i obywatelskim. Nie zapomniano nawet o ujęciu graficznem udziału Polskiego Radja w radjofonii wszechświatowej i wymianie programów polskich z zagranicą. Album ten opracowało Biuro Prasy i Propagandy Polskiego Radja pod naczelną redakcją dr. Władysława Kłyszewskiego. Okładkę, układ i opracowanie graficzne w całości przygotował art. malarz Marjan Jerzy Malicki. Druk i klisze wykonały Zakłady Graficzne F. i dr. K. Koziańskich w Warszawie, według fotografij nadesłanych z całej Polski.

Z EKRANU.

Burza nad światem
film dokumentarny amerykański w kinie Chimera.

Jest to kronika Wielkiej Wojny, zestawiona wyłącznie z autentycznych zdjęć filmowych. Brak jakiegokolwiek inscenizacji, archiwalna ścisłość przedstawienia nadają obrazowi wartość zupełnie specjalną.

Cóż dla nas teraz mundur na ekranie? Operetka huzarska, patryjotyczny melodramat, reportaże z jubileuszowej defilady. To przekonanie burzy „Burza nad światem”. Dużo, bardzo dużo mundurów w pospiesnym biegu wypadków. Wybuchają czarne gejery ziemi, statki jak upiorne cygara z szumem toną w morzu. Biegna dokądś całe tłumy postaci; niektórzy z nich padają i tak już leżą bez ruchu. A tymczasem monarchowie i wodzowie jeżdżą gdzieś samochodami. Resztkom ludzkim przypina się orderzy i utytułowani panowie przychodzą z prezentami, chwycąc staromodnymi kapelusami z rajarami. Wojna jest tu bezosobowa i to działa najsilniej. Autentyk fotograficzny mówi dobitnie: „to wszystko było naprawdę!”

Każde ono ponadto wysnuwać wnioski, dotyczące wojny i jej chorobowych symptomów. Ale czy pozwoli wynaleźć środki zaradcze? Należałoby wątpić. Dział polski w wersji oryginalnej nie został pomyślany. Odpowiednie partje wmontowano już u nas, w kraju. Szkoda, że wybrano partje bardzo sztywne, mało mowiące. A co słysząc z materiałem pracy legionowego kinooperatora, J. Mroza? Czy nic się nie dochowało? bwl